

# Czerwone jagody – Biesiada

Czerwone jagody wpadają do wody  
Powiadają ludzie, że nie mam urody

Urodo, urodo gdybym ja cię miała  
Miałabym chłopca jakiego bym chciała  
Urodo, urodo gdybym ja cię miała  
Miałabym chłopca jakiego bym chciała

Lecz mi matuś rzekła córuś moja droga  
Przecież masz majątek na co ci uroda  
Urodo, urodo gdybym ja cię miała  
Miałabym chłopca jakiego bym chciała  
Urodo, urodo gdybym ja cię miała  
Miałabym chłopca jakiego bym chciała

Bo ta urodziwa nie jest pracowita  
Czy to gospodyni, panna czy kobita

Choć urody nie mam, o to się nie troszczę  
Wszystkim urodziwym wcale nie zazdroszczę

Choć urody nie mam  
Ale czyste serce  
Przecież jakiś chłopak  
Za żonę mnie zechce

Urodo, urodo gdybym ja cię miała  
Miałabym chłopca jakiego bym chciała  
Urodo, urodo gdybym ja cię miała  
Miałabym chłopca jakiego bym chciała

Czerwone jagody  
Spadają do wody  
Powiadają ludzie  
Że nie mam urody

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych